

W Orzeszu Gardawicach dziewczęta trenują piłkę nożną

Dwa razy w tygodniu na boisku w Orzeszu Gardawicach spotykają się dziewczęta, które łączy wspólna pasja... piłka nożna.

Drużyna dziewczyn grająca w Klubie LKS Gardawice w obecnej formie i systemie szkolenia działa od marca 2023 roku. Zawodniczki trenuje trener Ryszard, który od 15 lat jest trenerem drużyn kobiecych. Prowadził zespół "Zantka" Chorzów w 2 lidze kobiet w futsalu. Dwukrotnie awansował do ścisłego finału Młodzieżowych Mistrzostw Polski w futsalu. Trzy lata był trenerem w " Tygryski" Świętochłowice, tam prowadził drużyny U13 i U15 , na koniec drużynę senierek IV liga kobiet. Od dwóch lat jest również w sztabie szkoleniowym reprezentacji podokręgu Katowice U13 i U10 kobiet. Od marca 2023 jest trenerem drużyny dziewczyn w LKS Gardawice.

- Początek był trudny. W klubie było osiem zawodniczek na zupełnie różnym poziomie umiejętności. Ale udało nam się złapać fajny kontakt i dziewczyny zaczęły przyprowadzać na treningi swoje koleżanki. Dzisiaj drużyna liczy 19 zawodniczek. Panuje w niej bardzo dobra atmosfera. Dziewczyny zdobywają nie tylko umiejętności sportowe, ale też uczą się współdziałania w grupie i szacunku dla rywali - mówi trener.

13-letnia Ania Filek jest kapitanką drużyny dziewczyn w LKS Gardawice. Piłka nożna towarzyszy jej od zawsze, bo grał w nią jej tata, a potem brat. - Zaczęłam z nim grać na podwórku i tak się wciągnęłam - mówi Ania i przekonuje, że każdy może grać, bo po to są treningi żeby wszystkiego się nauczyć. Bycie kapitanem to dla niej duża odpowiedzialność, bo chce dbać o dobrą atmosferę w drużynie i pomagać trenerowi. Co jest najtrudniejsze w tym sporcie? - Najtrudniej jest dobrze przyjąć każdy wynik, nie poddawać się kiedy się przegrywa. Głównie gramy z chłopakami, a oni są uważani za lepszych piłkarzy, ale my umiemy stawić im czoła. Zdarza nam się z nimi wygrać - śmieje się Ania.

- Wybrałam piłkę nożną, bo wiele mogę się tu nauczyć - zasad fair play, pracy w zespole. W drużynie poznałam wiele fajnych osób. Myślę, że nasza przyjaźń przetrwa długie lata. Chciałabym zachęcić wszystkie dziewczyny do trenowania w naszym klubie - mówi Olga, vice kapitan drużyny.